MONITOR

Nro: XXXVII.

Na R. P. 1775.

Dnia 10. Maia

O Dyſpenſie Praw

OBowiązek ktory Prawa wkładaią, ma właśnie tyle rościągłości, ile władza Prawodawcy; więc można mowic ogolnie, że ci wſzyścy ktorzy ſię znayduią pod rządem onego, ſą poddani temu obowiązkowi. Ale każde Prawo w ſzczegulności, tylko tych obowięzuie Poddanych, ktorych tyka materya Prawa; a to można łatwo poznać przez ſamą naturę każdego Prawa,

N kto, ra

ra oznacza dosyć zamysł Prawodawcy względem tego.

Przytrafia się iednakowoż czasem, że niektore Osoby bywaią uwolnione od Obowiązku zachowania Prawa, y to iest co nazywaią *Dyspensą*.

Dyspensa iest zwolnienie ostrości Prawa, bywa nadawane niektorym Osobom dla względow osobliwych. Nigdy zaś nie daią dyspensy Prawa Boskiego, ani Naturalnego, lecz tylko Prawa pisanego, ustanowionego przez Prawodawstwo, ktore może bydź odmienione y zmnieyszone, według czasow y okoliczności, przez tę samą władzę, ktora go postanowiła. Więc nie można wątpić, żeby nie było przypadkow, ktore pozwalaią uwalniać od prawa; ale ponieważ trzeba wnosić, że prawo nic nie roskazuie, coby nie było mądrego, y coby nie było postanowionego dla dobrych y sprawiedliwych przyczyn, nie trzeba też więc od niego uwalniać, tylko w ten czas, gdy w przytrafiaiącym się osobliwym iakim przypadku, przyczyny się znayduią ważnieysze, niż przyczyny Prawa. Nad

Nad czym trzeba niektore uwagi uczynić. Nayprzod ieśli Prawodawca może wcale znieść Prawo, tym bardziey może onego skutek zawiesić, względem tey, albo owey Osoby. Po drugie, trzeba także wyznać, że tylko sam Prawodawca może mieć tę władzą. Po trzecie, nie powinien oney używać, tylko dla pożytecznych przyczyn, z skromnością rostropną, y wedlug Regul sprawiedliwości y Mądrości. Ponieważ gdyby zbyt wiele Osobom uwolnienia nadawał, bez rozsądku y braku, wycieńczyłby władzę Praw; Albo gdyby te odmawiał w przypadkach rownie podobnych Jednostronność tak mało rozeznana tylkoby zazdrość y nie ukontentowanie za sobą pociągnela.

Co się zaś tyczę trwałości Praw, y sposobu, ktorym się znoszą, otoż są fundamenta, ktore możemy założyć.

W ogolności trwałość Prawa, rownie iak onego ustanowienie, zależy od władzy Prawodawczey, ktoraby so-

ſobie rąk, względem tego, związać rozumnie nie mogła.

Jednakowoż każde Prawo przez ſiebie ſamo, y przez naturę ſwoię, ieſt ſądzone nie uſtanne y na zawſze poſtanowione, tak długo poki ſię nic nie pokazuie w iego ułożeniu, ani w okolicznościach, ktore ſię w nim zawieraią, co by oznaczało oczywiście zamyſł przeciwny Prawodawczy; albo coby mogło dać rozeznane porozumienie, że go nie poſtanowił, iak na nieiaki czas. Prawo ieſt Regułą; każda Reguła przez ſiebie ſamą ieſt nie uſtanna: y mowiąc ogolnie, gdy Prawodawca ſtanowi Prawo, nie czyni tego z przedſięwzięciem odwołania onegoż.

Ale, ponieważ ſię może przytrafić, że ſtan rzeczy tak ſię odmienia, iż iuż Prawo nie może mieć mieysca, y ſtaie ſię nie użyteczne, albo nawet ſzkodliwe; Prawodawca może go y powinien w ten czas odwołać, albo znieść. Byłaby to rzecz rownie nie rozeznana

y ſzkodliwa ſpołeczności ludzkiey, wyciągać, aby Prawa raz poſtanowione na zawſze trwać powinny, bądź iaka chce przeciwność z tego by pochodzić miała.

Intereſſa Państw ſą iak wſzyſtkie rzeczy ludzkie podpadaiące tyſiącznym odmianom; Dawne Prawa y dawne zwyczaie ſtaią ſię koleią nie użyteczne y ſzkodliwe temu ſamemu Narodowi, ktoremu przedtym ſłużyły; więc należy do roſtropności Prawodawcy nie ktore z onych zmnieyſzyć, inne odmienić, albo ie znieść wcale.

Wiemy, że Wſchodnich Krajow Mieſzkańcy, wielkie maią przywiązanie do ſwych zwyczaiow. Nie odmieniaią ich: ſpoſoby myślenia y czynienia onych, te ſame są dziſiay, ktore od wiekow były. Pewna zaś, że temperament powietrza y położenie mieysc znacznie wpływa w umyſł y y obyczayność Ludzi, iak wiemy, że iednoſtayny temperament Powietrza

w

w Egipcie zawſze Egipcianow ſtałemi y ſtatecznemi czyniło; ale pozoſtaie do wiedzenia, ieżeli ten przymiot nie ieſt wyſtępkiem iakim, kiedy ieſt zbyteczny.

Niemożna bez wątpienia nadto rozmyślać y bydź bardzo oſtrożnym, kiedy chodzi o poruſzenie Praw dawnych Kraiu y o iakiey odmianie onych: ale ten ſzkrupuł, powinien mieć iednakowo ſwoie granice. Pewna ieſt, przez doświadczenie, że to ſamo Prawo, ktore było dobre w iednym czaſie, w innym przeſtaie często bydź takim, y może nawet pociągnąć wielkie zamięſzania. Rownie ieſt prawda, że ſą nie ktore Prawa, ktorych ſam czas dał poznać przepaść y złe ſkutki, iak u nas *nie pozwalam*, Okoliczności ſię odmieniaią, trzeba też w ten czas koniecznie odmienić ułożenie polityczne, znieść albo poprawić dawne Prawa, a nowe na ich mieyſce ułożyć. Otoż to prawdy; ktore można właśnie Polſzcze naſzey przyſtoſować.

To

To odwołanie ſtać ſię może dwoma ſpoſobami, wyraźnie albo z milczeniem. Ponieważ gdy Prawodawca dobrze uwiadomiony o ſtanie rzeczy, zaniedbywa przez długi przeciąg czaſu doglądania y zachowania Prawa, albo kiedy wyraźnie pozwala żeby intereſſa, ktore ſię do niego ſciągaią, ſzły ſpoſobem przeciwnym onegoż ułożeniu. Ztąd wynika mocne rozumienie zniesienia wſpomnionego Prawa, ktore tym ſpoſobem ſamo przez ſię upada, chociaż go Prawodawca wyraźnie nie oddala.

Wſzyſtkie rożniące ſię myśli, ktore można ſkładać o rożnych Prawach, co ſię nazywaią Prawami Boſkiemi y Ludzkiemi, naturalnemi, y piſanemi, o Religii y Policyi, o Prawie Ludzi y Prawie Cywilnym, albo iak ſię tylko nazywać mogą, przeſtaią na dwoch rodzaiach, ktore zawieraią wſzyſtkie Prawa bądź iakiego gatunku tylko ſą: ieden z nich ieſt Praw nie odmiennych, á drugi, Praw z woli prawodawcy pochodzą-

dzących, ponieważ nie ma żadnego, ktoreby nie zawierało w ſobie ieden albo drugi z tych dwoch przymiotow. co ieſt uwagi potrzebne, nie tylko aby mieć wyobrażenie tey pierwſzey rożnicy ogulney Praw: ale ieſcze z tey przyczyny, że te dwa przymioty ſą w wſzyſtkich Prawach rzeczą iſtotnieyſzą. Więc wiadomość onych potrzebna y bardzo użyteczna, nadewſzyko w Prawach cywilnych. O tym mowić będziemy potym.